VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 186)**

z dnia 14 maja 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 186)

14 maja 2015 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w 70. rocznicę Tragedii Górnośląskiej 1945 roku (druk nr 3327),

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w 80. rocznicę śmierci (druk nr 3364),

– rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy najwyższej Izby Kontroli na 2016 r.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Ewa Sarnecka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Aleksandra Ostapiuk** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Witam państwa. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. W porządku dziennym mamy: pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w 70. rocznicę Tragedii Górnośląskiej 1945 roku – uzasadnia pani poseł Danuta Pietraszewska oraz w pkt. II: pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w 80. rocznicę śmierci – uzasadnia pani poseł Elżbieta Kruk. Mamy także sprawy bieżące, akurat dzisiaj mamy, ale to już na samym końcu. Proszę panią…

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

W sprawie formalnej.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Pani przewodnicząca, koleżanki i koledzy. Chciałem poinformować, że przedwczoraj został złożony przez Klub SLD projekt uchwały, który równocześnie jest popierany przez Klub PSL, w sprawie uczczenia ofiar przewrotu majowego 1926 roku. Druk ma numer 3379. Wydawałoby się logiczne i tak zrozumiałem decyzję prezydium Sejmu z przedwczoraj, że skoro dzisiaj wieczorem ma być debata sejmowa a jutro głosowanie, żeby dyskutować je łącznie, tzn. nie łącznie, bo to są dwa odrębne projekty, ale są związane z tą samą tematyką, z tym samym miesiącem. Pokazują jakby dwie strony rządu, władzy Józefa Piłsudskiego, bo to nie był rząd, nigdy nie stał na czele rządu. Z jednej strony jego wkład pozytywny, a z drugiej strony haniebną sytuację, w której w walkach wewnętrznych obalono legalny rząd, Sejm, zginęło prawie 400 osób, założono obóz w Berezie Kartuskiej itd. Wydaje mi się, że tylko jednostronne analizowanie projektu hołdowniczego bez tego wypacza zupełnie historię. My i tak generalnie za dużo dyskutujemy o wątkach historycznych zamiast zająć się innymi kwestiami. Dziękuję. Wnioskuję, żeby rozpatrywać oba te projekty.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Właściwie już to wytłumaczyłam panu posłowi, ale jestem zobowiązana wytłumaczyć członkom Komisji i posłom, którzy są tu obecni. Wczoraj w późnych godzinach popołudniowych z datą 13 maja, czyli datą wczorajszą, otrzymałam skierowanie:

„Szanowna pani przewodnicząca, zgodnie z artykułem, kieruję poselski projekt uchwały w sprawie uczczenia ofiar przewrotu majowego 1926 roku do Komisji Kultury i Środków Przekazu do pierwszego czytania. Pierwsze czytanie wymaga zawiadomienia wszystkich posłów".

Oczywiście być może moglibyśmy dzisiaj od 8.00 rano nad tym pracować i zawiadamiać posłów w trybie ekspresowym, natomiast ja nie poprosiłam o to sekretariat, nie wydałam takiej dyspozycji także z przyczyn – moim zdaniem – bardzo ważnych merytorycznych. Uważam, że ma inny charakter i czym innym jest uchwała w 80. rocznicę śmierci Józefa Piłsudskiego, jest dostrzeżeniem postaci i faktu, a inną sprawą jest w kontrze formułowanie uchwały, która mówi o ofiarach przewrotu majowego. Przewrót majowy, jeśli ja jeszcze coś pamiętam, był 26 maja. 26 maja jest posiedzenie Sejmu.

Oczywiście zobowiązana do odbycia pierwszego czytania na posiedzeniu 26 maja przewiduję pierwsze czytanie i ewentualnie rozpatrywanie tej uchwały – nie wiem, z jakim efektem. Dobrze pamiętam, że przewrót majowy wraca w postaci projektów PSL, a teraz trochę ze zdziwieniem widzę, że i SLD. Oczywiście jeśli będzie zgoda, to taką uchwałę też podejmiemy. Przykro mi bardzo, panie pośle, choć to jest w maju i to jest w maju i w jakimś sensie być może łączy się z postacią marszałka Piłsudskiego, chciałabym, żebyśmy w 80. rocznicę śmierci Józefa Piłsudskiego pozostawili tylko to – niezależnie od tego, czy to była endecja, czy socjaliści czy kto, jacy spadkobiercy i jakich nurtów politycznych – co dzisiaj specjalnie nikt nie kwestionuje – postaci i dokonań marszałka Piłsudskiego, co nie znaczy, że się we wszystkim zgadza. Taka jest moja decyzja.

Panie pośle, bardzo proszę, jednak nie ma tego w porządku obrad i nie będę rozszerzała z przyczyn, jakie panu podałam. Nie wydaje mi się, by to merytorycznie naprawdę się łączyło, a poza tym, przepraszam, trzeba było złożyć ten projekt odpowiednio wcześniej. Jednak wolałabym, żebyśmy skończyli dyskusję.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Po pierwsze – ja się dziwię, że pani się dziwi mówiąc, że SLD złożyło taki projekt, bo taki projekt składaliśmy również w poprzednich kadencjach, więc mamy wszyscy równie dobrą pamięć. Po wtóre – właśnie ocena postaci Józefa Piłsudskiego musi być wielostronna. To nie chodzi o zbieżność miesiąca, tego, jaki dzień, 12 czy 26 maja, bo to jest formalistyczne podejście, tylko to się logicznie wiąże i mówię to jako człowiek nauki. To się logicznie wiąże – ocena postaci i ta ocena musi być wszechstronna. Dlatego wydawało nam się, że skoro jest skierowanie do pierwszego czytania, to świetnie można było odbyć łącznie, bo to nie jest projekt skomplikowanej ustawy, złożonej z 50 artykułów. To jest projekt uchwały, która ma 3 zdania. To jest logika – pierwsze czytanie tego projektu i pierwsze czytanie drugiego projektu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Państwu się wydawało, a ja wiem inaczej i jeśli można, to właśnie tak będziemy procedować, jak powiedziałam przed chwilą.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Przy moim sprzeciwie, chciałem tylko to zaakcentować.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę uprzejmie, jest wolny kraj. Pani poseł Danuta Pietraszewska, proszę, projekt uchwały w 70. rocznicę Tragedii Górnośląskiej.

Poseł Danuta Pietraszewska (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Państwo przewodniczący, Wysoka Komisjo. W imieniu Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych przedstawiam projekt uchwały Sejmu RP w 70. rocznicę Tragedii Górnośląskiej 1945 roku: „70 lat temu Armia Czerwona wkroczyła na Górny Śląsk. Dla wielu jego mieszkańców był to czas nowej okupacji i terroru. Dopuszczono się wielu zbrodni i okrucieństw na niewinnych cywilach. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej składa hołd wszystkim niewinnym ofiarom zbrodni Armii Czerwonej i komunistycznego aparatu bezpieczeństwa – zamordowanym, poszkodowanym, deportowanym do ZSRR, osadzonym w więzieniach i obozach. Pamięć tej trudnej przeszłości powinna być nie-

ustanną przestrogą przed złem, jakie niosą totalitarne systemy, szowinistyczne ruchy i wojny". Tak brzmi treść uchwały.

W uzasadnieniu tej uchwały przedstawiam następujące argumenty. „Tragedią Górnośląską" określa się wydarzenia, które miały miejsce na Górnym Śląsku bezpośrednio po wkroczeniu na te tereny Armii Czerwonej w styczniu 1945 roku. Obejmuje czyny o zbrodniczym i represyjnym charakterze, których dopuścili się żołnierze Armii Czerwonej oraz funkcjonariusze NKWD wobec ludności cywilnej. Były to gwałty, morderstwa, masakry, niesprawiedliwe i nieuzasadnione zamykanie w więzieniach i obozach oraz deportacje do ZSRR. Ofiarami byli mieszkańcy tego pogranicznego regionu, bez względu na ich przynależność narodową. Straty dotyczyły także infrastruktury przemysłowej. Wywieziono 60% sprzętu, urządzeń kopalnianych i hutniczych oraz substancji architektonicznej miast górnośląskich.

Szczególną gehennę przeżyli wywiezieni mieszkańcy Górnego Śląska, których Sowieci zmusili do pracy w kopalniach, hutach i fabrykach na terenie ZSRR – głównie w Zagłębiu Donieckim i okolicach Mińska, Kazachstanie i na Syberii. Deportowano co najmniej 30 tysięcy mieszkańców regionu (najwięcej z tej części Górnego Śląska, która przed 1939 rokiem leżała w granicach Niemiec), z których ok. 1/3 zmarła w sowieckich obozach.

Tragedię ludności Górnego Śląska pogłębiała działalność polskiego, komunistycznego aparatu represji i administracji, dokonujących rozliczeń narodowościowych, u podstaw których leżały często nieuzasadnione uprzedzenia narodowe, dążenie do zemsty lub uzyskania korzyści majątkowych. Symbolem tego zjawiska stały się obozy w Świętochłowicach i Łambinowicach, administrowane przez Urząd Bezpieczeństwa, gdzie zmarło blisko 3 tysiące osób – osób 13 narodowości (co najmniej 1855 w Świętochłowicach i 1140 w Łambinowicach), w zdecydowanej większości pochodzących z Górnego Śląska.

Przez długie lata mieszkańcy Górnego Śląska, podobnie jak inne ofiary zbrodni komunistycznych w Polsce, nie mogli doczekać się sprawiedliwości. W PRL zbrodnie komunistyczne nie mogły być podejmowane w dyskursie publicznym. Po 1989 roku kwestia zbrodni o podłożu narodowościowym popełnionych przez funkcjonariuszy polskiego aparatu bezpieczeństwa długo była pomijana lub marginalizowana. Od tego czasu ustalenia naukowe, przede wszystkim historyków i prokuratorów Instytutu Pamięci Narodowej, potwierdziły skalę i charakter zbrodni popełnionych na Górnym Śląsku.

Nadal żyje wiele ofiar przemocy, które nie doczekały się aktu sprawiedliwości i uznania swej krzywdy przez państwo polskie. Dlatego wnioskodawcy uznają, że przyjęcie uchwały przez Sejm RP będzie nie tylko aktem sprawiedliwości, ale także sygnałem dla nauczycieli, naukowców, działaczy społecznych i politycznych, aby spotęgować wysiłki na rzecz rzetelnego opisania przeszłości i pojednania narodowego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo pani poseł. Czy w ramach pierwszego czytania są jakieś uwagi, pytania? Proszę bardzo – pan poseł Terlecki i pan poseł Iwiński, tak?

Poseł Ryszard Terlecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Zgadzając się z treścią uchwały wnosimy równocześnie pewne wątpliwości i zastrzeżenia co do uzasadnienia, które trochę jest ahistoryczne i trochę jest jakby chaotycznie napisane.

Składamy propozycję nieco innej wersji uzasadnienia, która w znacznej części konsumuje treść uzasadnienia przedstawioną przez panią poseł, ale dokonuje pewnych korekt, a także nieznacznego skrócenia tego uzasadnienia. Prosilibyśmy o uwzględnienie tych zmian. Nie wiem, czy czytać całe uzasadnienie? Pani przewodnicząca ma to.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie mam. Panie pośle, rozumiem, że być może państwo chcecie, żeby to wybrzmiało, ale Komisja…

Poseł Ryszard Terlecki (PiS) – spoza składu Komisji:

To jest bardzo krótkie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, Komisja nie ma możliwości ingerowania w treść uzasadnienia. Już nie po raz pierwszy z tym się spotykamy, niestety.

Poseł Ryszard Terlecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Wiemy o tym, pani przewodnicząca, jednak chcielibyśmy, żeby to uzasadnienie miało charakter poważny a nie zaprzeczający po pierwsze – wiedzy historycznej, a po drugie – jakby zdrowemu rozsądkowi w odniesieniu do tej oczywiście słusznej ogólnie uchwały i sprawy.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Chwileczkę, jeszcze mówi pan poseł Terlecki. Pan poseł Szarama w kwestii formalnej.

Poseł Wojciech Szarama (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak. Pani przewodnicząca, jeśli pani by uznała, że ze względów formalnych, proceduralnych jest niemożliwa zmiana uzasadnienia, to proponuję, żeby komisja kultury w formie dezyderatu przyjęła stanowisko, które wskazałaby Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych ze swoim stanowiskiem wobec tej sprawy. To zgodnie z regulaminem jest jak najbardziej możliwe. W dodatku wobec powagi tego zagadnienia oraz treści zawartych w uzasadnieniu komisji mniejszości narodowych jest to dla Komisji Kultury i Środków przekazu polskiego Sejmu sprawa wręcz niezbędna.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Jeśli pan pozwoli, panie pośle, ja w tej chwili jeszcze może nie będę rozmawiała o tym wniosku formalnym, tzn. nie będę tu niczego przesądzała. Jakieś argumenty, ja ich nie znam. Nie jestem z Górnego Śląska, więc nie bardzo potrafię.

Pani poseł wnioskodawca, czy pan poseł Terlecki…

Poseł Ryszard Terlecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, może byłoby najprościej, jakbym przeczytał tę zmianę.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę przeczytać, może rzeczywiście będzie najprościej.

Poseł Ryszard Terlecki (PiS) – spoza składu Komisji:

„Uzasadnienie. Tragedią Górnośląską określa się wydarzenia" – i tu drobna zmiana – „które pod koniec II wojny światowej, na kilka miesięcy przed kapitulacją hitlerowskich Niemiec, miały miejsce na Górnym Śląsku, bezpośrednio po wkroczeniu na te tereny Armii Czerwonej w styczniu 1945 roku. Obejmuje czyny o zbrodniczym i represyjnym charakterze, których dopuścili się żołnierze Armii Czerwonej oraz funkcjonariusze NKWD wobec ludności cywilnej: gwałty, morderstwa, masakry, niesprawiedliwe i nieuzasadnione zamykanie w więzieniach i obozach oraz deportacje do Związku Sowieckiego. Ofiarami byli mieszkańcy tego pogranicznego regionu, bez względu na przynależność narodową. Straty dotyczyły także infrastruktury przemysłowej (wywózka sprzętu), substancji architektonicznej oraz" – tu druga zmiana – „mienia cywilnej ludności. Szczególną gehennę przeżyli mieszkańcy Górnego Śląska, których Sowieci zmusili do pracy w kopalniach, hutach i fabrykach na terenie Związku Sowieckiego (głównie w Zagłębiu Donieckim, w Kazachstanie i na Syberii). Deportowano co najmniej 30 tysięcy mieszkańców tego regionu(najwięcej z części Górnego Śląska, która przed wojną leżała w granicach Niemiec), z których około jedna trzecia zmarła w sowieckich obozach. Częścią sowieckiego systemu totalitarnego, narzuconego Polsce, stała się już w latach powojennych, działalność komunistycznego aparatu represji, UB i MO. W jej rezultacie Górny Śląsk poniósł kolejne straty. Zbrodnie sowieckie na ziemiach polskich, w tym na Górnym Śląsku, zostały wymazane z obiegu naukowego i medialnego. Ten stan rzeczy uległ zmianie dopiero po 1989 roku, a ustalenia przede wszystkim historyków i prokuratorów Instytutu Pamięci Narodowej potwierdziły skalę i charakter zbrodni popełnionych na Górnym Śląsku".

Tu jeszcze jedno zdanie uzasadnienia. Obchodzimy rocznicę Tragedii Górnośląskiej, czyli zbrodni popełnionych przez Sowietów, które rzeczywiście odnosiły się zarówno do polskich, jak i niemieckich mieszkańców Górnego Śląska. Natomiast nieco odrębną

sprawą jest problem represji stosowanych przez komunistów później, w roku 1946, czego dotyczy historia tych obozów, które jednak nie miały charakteru narodowościowego, bo komunistom nie chodziło o to, żeby prześladować Niemców, tylko przeciwników politycznych. W obozach rzeczywiście znajdowali się jeńcy niemieccy, a także schwytani żołnierze SS czy funkcjonariusze gestapo.

Jeszcze ostatnie zdanie. Wątpliwość budzi, czego miałaby dotyczyć sprawa pojednania narodowego – czy naszego pojednania z Rosjanami? To jest po prostu niezrozumiałe. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Kolega Terlecki – przepraszam, tak powiedział pan poseł Iwiński, więc ja tylko cytuję – był pierwszy zgłoszony w dyskusji. Wymieniłam jego nazwisko, a drugim zgłoszonym w dyskusji był pan poseł Iwiński i w tej chwili bardzo proszę. Udzieliłam głosu panu posłowi Szaramie, jako że powiedział, że zgłasza się w kwestii formalnej. Myślałam, że to jest taka kwestia formalna, która wymaga natychmiastowej reakcji. Nie, to jest kwestia formalna, która wymaga ewentualnej reakcji po zakończeniu tej debaty, bo na razie średnio rozumiem, dlaczego jest konkurencyjne uzasadnienie, ale być może zrozumiem w trakcie debaty. Bardzo proszę – pan poseł Iwiński.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Dziękuję. Normalnie nie dyskutuje się nad uzasadnieniem. Ja w ogóle uważam, że ten projekt jest kuriozalny. Nie neguję naruszania praw człowieka, zbrodni, które były popełnione w obozie w Łambinowicach itd. On jest kuriozalny, dlatego że proszę sobie wyobrazić, że ten tekst projektu uchwały i uzasadnienia bierze cudzoziemiec, który czyta i co on wie? Znaczy, że Związek Radziecki napadł na jakieś terytorium czy kraj, który się nazywa Górny Śląsk, złupił, obrabował, mordował. Tu w ogóle nie mówi się, że tam była okupacja niemiecka, że Armia Czerwona – czy się komuś podoba czy nie, ja nie mówię o tych innych procesach – wyzwoliła…

Poseł Ryszard Terlecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie pośle, w uzasadnieniu, które przedstawiłem, jest o okupacji niemieckiej.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Ja panu nie przerywałem. Wyzwoliła te tereny. Przepraszam za porównania, bo wszelkie analogie zawodzą, ale w przypadku II wojny światowej to tak jakby Niemcy koncentrowali się na uchwałach, które mówią o wysiedleniach Niemców z Dolnego Śląska, z Górnego Śląska czy z ziem zachodnich. To jest uchwała, która przypomina mi słynne powiedzenie o historykach, że historyk to jest kosmetyk przeszłości. Ja się dziwię koledze Syczowi, który jest szefem komisji, który również w wątkach ukraińskich prezentuje dość kuriozalne podejście interpretujące historię i tu jeszcze rozszerzył pole swojej działalności na inny obszar.

W każdym razie SLD jest zdecydowanie przeciwko w ogóle przyjmowaniu tej uchwały. Nawet nie chcę o tym dyskutować, bo jest błąd metodologiczny. Tu w ogóle nie jest napisane, że Armia Czerwona wkroczyła na Górny Śląsk walcząc z faszystami, z nazistami. Gdyby to czytał cudzoziemiec, to by pomyślał, że z Marsa przyjechali, w ogóle o co chodzi. To po prostu urąga powadze Sejmu i nie przypadkiem już od dawna w środowiskach historycznych (nie we wszystkich) mówi się, że są dwa rodzaje historyków – historycy normalni i historycy IPN. I to jest właśnie próba przedstawienia tego drugiego podejścia.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Jaka była kolejność, panie pośle?

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Pani poseł Pietraszewska i potem…

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani poseł Pietraszewska jest przedstawicielem wnioskodawców i zabierze głos później, bo może będą jeszcze inne głosy, a tak to zrobimy sobie ping-pong, będziemy odpowiadać na każdą sytuację. Kto z państwa chciałby zabrać głos w sprawie samej uchwały,

a nie o tym, kto na kogo napadł? Pan poseł Galla – bardzo proszę, bo pan się zgłaszał wcześniej.

Poseł Ryszard Galla (niez.) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Akurat jestem wiceprzewodniczącym Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych i myślę, panie pośle Iwiński, że to nie jest tylko temat Mirona Sycza, ale to jest temat całej komisji, gdzie w wyniku dyskusji z co najmniej dwutygodniową przerwą w posiedzeniu, ponieważ wystąpiliśmy o dodatkowe opinie za strony IPN, ten projekt uchwały z tym uzasadnieniem został przyjęty. Szkoda, że większości twarzy, które zabierały tutaj głos w sprawie tej uchwały, łącznie z panem posłem Iwińskim, nie było na poprzednim posiedzeniu Sejmu, kiedy wspólnie z panem marszałkiem Sikorskim otwieraliśmy wystawę o deportacji, jaka była dokonywana w 1945 roku na terenie Górnego Śląska i także konferencji, którą, muszę powiedzieć, oceniam bardzo dobrze pod kątem merytorycznym i pod kątem frekwencji. Jak się okazało, przez cały czas trwania konferencji sala kolumnowa była pełna. Często bywamy tam na różnego rodzaju konferencjach i ta sala świeciła pustkami. To jest dowód na to, szanowni państwo, że problematyka Tragedii Górnośląskiej na terenie historycznie Górnego Śląska, a na pewno kilku województw obecnie, jest rzeczą ważną. Przez wiele lat to był temat tabu, którego nie można było podejmować. Jedynie w zaciszu rodzinnym starsze pokolenie, które doświadczyło osobiście tej tragedii, przekazywało to młodszemu. W ten sposób przemycano tę historię. Dopiero w latach 90. można było o tym zacząć oficjalnie mówić.

Chciałbym skierować szczególne słowa podziękowania dla śląskich historyków, nie będących pracownikami IPN, ale także dla IPN, szczególnie dla oddziału katowickiego IPN, który w tym obszarze tematycznym naprawdę ma niesamowity dorobek. Na ręce pani przewodniczącej pozwolę sobie dostarczyć materiały. Szkoda, chciałem je zabrać, ale widzę, że pani poseł Pietraszewska także je ma.

Myślę, że bez względu na przynależność partyjną szczególnie posłowie z terenu Górnego Śląska chcieliby, aby właśnie w tej kadencji została przyjęta taka uchwała jako zadośćuczynienie dla wszystkich ludzi, którzy doświadczyli tej tragedii.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Szarama – o samej uchwale, czy znów jakiś wniosek formalny, bo nie wiem?

Poseł Wojciech Szarama (PiS) – spoza składu Komisji:

Ponieważ nadal jest dyskusja merytoryczna wewnątrz Komisji, to prosiłbym, żeby pan poseł Górski zabrał głos.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Kto?

Poseł Wojciech Szarama (PiS) – spoza składu Komisji:

Przepraszam.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Właśnie, bo nie widzę posła Górskiego.

Poseł Wojciech Szarama (PiS) – spoza składu Komisji:

Po prostu chciałbym wiedzieć, jak będzie wyglądała kwestia naszego postulatu związanego z uzasadnieniem, czy komisja kultury będzie chciała zająć stanowisko.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Dlatego zapytałam, wolałam zapytać. Pan poseł Babinetz – bardzo proszę. Rozumiem, że w dalszym ciągu mówimy o uchwale.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Nawiązując do dyskusji, która się toczy, chcę przypomnieć czy wskazać na to, że w projekcie uzasadnienia przedstawionym przez pana profesora Ryszarda Terleckiego jest właśnie to odniesienie do okupacji niemieckiej czy do hitlerowskich Niemiec jako poprzedzające później dokonane na terenie Górnego

Śląska zbrodnie i represje ze strony armii sowieckiej i Związku Sowieckiego. Odnosimy się do tego, co dzisiaj zostało przedstawione przez pana profesora Ryszarda Terleckiego, że jest to wejście właśnie w kierunku uściślania historii. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Przedstawiciel wnioskodawców, czyli pani poseł Pietraszewska, bo chciałabym ustalić jakieś fakty.

Poseł Danuta Pietraszewska (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Szanowni państwo, jeszcze raz chciałam podkreślić, że uchwała dotyczy ludności cywilnej, oddania hołdu niewinnym ofiarom ludności cywilnej. Gdyby koledzy posłowie byli na konferencji, o której mówiliśmy, gdzie wypowiadali się byli więźniowie obozu w Łambinowicach i w Świętochłowicach, to dowiedzieliby się, że w tym obozie nie byli więzieni Polacy i Niemcy, tylko były całe rodziny. Przemawiała pani, która jako trzyletnie dziecko wraz z matką i trójką rodzeństwa dostała się do tego obozu. Matka została zastrzelona, a rodzina zdołała wyciągnąć z obozu tę czwórkę dzieci. Mamy w Sejmie pana posła, którego teść przeżył cały obóz w Świętochłowicach i jest żywym świadkiem tej historii. Był cywilem, był dzieckiem, które też się tam dostało.

W obozie świętochłowickim na samym końcu funkcjonowania obozu było 617 kobiet. O wiele więcej było ich na początku. Było również sporo dzieci, bo kobiety nie chciały rozstawać się z dziećmi.

Nie jest prawdą, że były te dwie narodowości, ponieważ w obozie świętochłowickim byli Rumuni, Austriacy, Francuzi, Jugosłowianie, którzy się tam dostali tylko dlatego, że nie mieli przy sobie dowodów osobistych czy paszportów. Był Holender, który został zakwalifikowany do obozu, bo miał jasne włosy i niebieskie oczy, a powinien mieć ciemne, więc kwalifikowanie ludzi do obozów odbyło się bez jakichkolwiek orzeczeń prokuratorskich, tylko na podstawie decyzji aparatu bezpieczeństwa. To są dowody, to są akta, zeznania, które były wyeksponowane na wystawie, która była tutaj w Sejmie i o tym państwo też byście się dowiedzieli.

My nie chcemy niczego innego jak tylko oddania hołdu niewinnym ludziom, którzy dostali się do obozu także na podstawie pomówień, bo też były takie przypadki, że ludzie składali donosy i na podstawie donosów całe rodziny dostawały się do obozów tylko po to, żeby sąsiedzi mogli skonfiskować ich mienie. Nie mówimy o tych, którzy byli skazani formalnie za kolaborację. Mówimy tylko o niewinnych ludziach i myślę, że to im się należy.

To państwo chcecie wypaczyć fakty. Na drugim posiedzeniu komisji, która głównie zajmowała się też uzasadnieniem, na wniosek posłów PiS ściągnęliśmy właśnie opinię z IPN i ta opinia potwierdziła wszystkie fakty, o których mowa w uzasadnieniu. Oczywiście gdyby ono było o wiele szersze, to być może państwu włosy stanęłyby dęba, ale wystarczyło być na konferencji, by słyszeć to, co mówiła pani prokurator, co mówili świadkowie tej historii i chyba nikt nie odważyłby się im powiedzieć, że kłamią. Myślę, że nadeszły czasy…

Głos z sali:

Ale to pani w tej chwili powiedziała.

Poseł Danuta Pietraszewska (PO) – spoza składu Komisji:

…nadeszły czasy, żeby po prostu głośno o tym mówić, żeby pokazać tę prawdę i tylko tego chcemy – oddać hołd niewinnym ofiarom i pokazać prawdę o tych strasznych czasach. Tylko tyle i aż tyle. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, jeszcze raz powtórzę, że Komisja nie ma żadnej możliwości zmiany, podmiany, ingerowania, skracania uzasadnienia. Wobec tego proponuję, żeby już zakończyć ten wątek dyskusji.

Poseł Ryszard Terlecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Jeżeli pani pozwoli, to jeszcze w trybie sprostowania.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, naprawdę, jesteśmy mniej więcej z tego samego pokolenia i w naszym pokoleniu nie mówiło się równocześnie. Jeszcze nie skończyłam, panie pośle. Prowadzę posiedzenie i chcę powiedzieć, co dalej będzie się działo. Nie mamy żadnej możliwości zmiany tego uzasadnienia. Natomiast przypominam i nie bardzo wiem, dlaczego tu wszyscy o tym zapomnieli, że owszem w trakcie rozpatrywania, a na razie jesteśmy w pierwszym czytaniu, mamy możliwość częściowego ingerowania w treść uchwały. Możemy zgłaszać poprawki. W pierwszym akapicie ja osobiście widzę możliwość wprowadzenia poprawki, która rzeczywiście bardziej usadowi te zdarzenia w finale II wojny światowej wywołanej czy przegranej przez hitlerowskie Niemcy.

Oczywiście w tej chwili nie mam w głowie konkretnego zdania, ale jak przejdziemy do rozpatrywania, to pomyślimy i to uściślenie historyczne, które zawarł pan poseł Terlecki w uzasadnieniu, równie dobrze może się znaleźć w treści uchwały. Proponuję zakończyć tę zupełnie jałową dyskusję, z której i tak Komisja nie wyciągnie żadnego wniosku, bo uzasadnienia nie zmieni, chyba że jest wola członków komisji kultury, żeby tę uchwałę w ogóle odrzucić w pierwszym czytaniu i wtedy jesteśmy w innym miejscu. Gdyby tak się stało, to powiem szczerze, że byłabym bardzo zdziwiona. Proszę – jeszcze raz pan poseł Terlecki.

Poseł Ryszard Terlecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Ja tylko w trybie wyjaśnienia. Pani poseł wnioskodawczyni ma całkowitą rację w tym wszystkim, co mówiła i tu nie ma żadnych wątpliwości, natomiast pani poseł nie zrozumiała mojej intencji. Chodziło mi o to, aby oddzielić to, co nazywamy Tragedią Górnośląską, czyli zbrodnie popełnione zimą i wiosną 1945 roku przez armię sowiecką oraz rozmaite zbrodnie i represje zastosowane przez reżim komunistyczny w ciągu następnych lat wobec ludności tego obszaru już bez względu na narodowość, bo dotyczyły one także Polaków i jak pani słusznie mówiła, również osób różnych innych narodowości. Tylko o to mi chodziło. Jeżeli obchodzimy rocznicę okrągłą Tragedii Górnośląskiej i zbrodni popełnionej przez armię sowiecką, to się tym zajmujemy, a nie rozciągajmy tego na okres funkcjonowania PRL.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pan poseł Iwiński, potem pani poseł wnioskodawca i podejmujemy decyzję.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Chciałbym tylko podkreślić, że to jest projekt uchwały napisany wyjątkowo koślawo, niezdarnie i jest ahistoryczny. Rozumiem gotowość złożenia hołdu ludności cywilnej, jeśli by to było napisane w obiektywnych warunkach – gdzie to się stało, jak to się stało. Powtarzam, gdyby to czytał cudzoziemiec czy przyjechał ktoś z Marsa, to w ogóle by nie wiedział, o co chodzi, kiedy to było. Można było przedstawić projekt uchwały, który by został poparty jednomyślnie, natomiast to jest próba naprawdę czarno-białego prymitywnie pojmowanego upolityczniania historii. To jest klasyczny przykład, który mógłby właśnie do tego służyć.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pan poseł Sobierajski – bardzo proszę.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, chciałem dokładnie co do joty potwierdzić ostatnie zdania pana profesora Terleckiego, które powiedział do pani Pietraszewskiej. Dodam tylko, że jestem członkiem komisji mniejszości narodowych i tam, gdy była prowadzona dyskusja, proponowałem dokładnie takie rozwiązanie. Tytuł uchwały i kwestia dotyczy bardzo konkretnej sprawy: „w 70. rocznicę Tragedii Górnośląskiej 1945 roku". Ona nie dotyczy roku 1946, 1947, 1948. Były te wszystkie rzeczy, te dramaty, tragedie w tych obozach. To wszystko prawda, ale uchwała i muzeum w Radzionkowie dotyczy deportacji wtedy praktycznie do Sowietów, tak naprawdę do Sowietów. Treść uchwały jest bardzo dobra, ona dokładnie mówi o tym, natomiast uzasadnienie wykroczyło kompletnie poza tytuł uchwały i samą istotę. Dlatego w komisji mniejszości (wiem, że okazało się to niemożliwe) próbowałem, aby głosować uchwałę i uzasadnienie. Proponowałem zmienić uzasad-

nienie. Byłem przekonany, że jak to idzie do komisji kultury, to będziemy tutaj pracować nad modyfikacją, a tymczasem słyszę, że w ogóle nie możemy niczego zmieniać, zatem pytam: po co było kierowane do komisji kultury? Obie komisje miały pracować, tak?

Innymi słowy, projekt uchwały – tak, ale dalej jest już poza tym tytułem, poza samą istotą.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, chciałabym, żebyśmy się tutaj dobrze zrozumieli. Jako posłowie mamy ten sam status i obowiązuje nas ten sam regulamin, te same wykładnie Biura Legislacyjnego.

Po pierwsze – prawdę powiedziawszy nie wiem, dlaczego komisja mniejszości narodowych sama na siebie nie wzięła przeprowadzenia tej uchwały. Ja tego nie rozumiem. Są z innych komisji, ja już widziałam, więc może nie regulamin, tylko nie wiem co, ale dobrze, ta Komisja jest wskazana jako ta, która rozpatruje uchwały. Ta Komisja może coś poprawiać w treści uchwały, nie może w uzasadnieniu i tyle. Czy państwo macie rację, czy nie macie, czy to naprawdę coś zmienia, czy nie zmienia, to my w treść uzasadnienia ingerować nie możemy. W ogóle uzasadnienie jest tylko dla projektu, dla wzmocnienia argumentów. Uzasadnienie nie funkcjonuje potem jako dokument sejmowy i tyle.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Czy można zgłosić poprawkę do tekstu?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Zaraz będziemy zgłaszać poprawki. Najpierw zamkniemy pierwsze czytanie, czego jeszcze nie uczyniłam. Pani poseł Pietraszewska jako wnioskodawca.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

I pan poseł Fedorowicz jako doradca.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

I pan poseł Fedorowicz – nie, chyba jako poseł. Bardzo proszę – pani poseł Pietraszewska.

Poseł Danuta Pietraszewska (PO) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, mamy dążyć do prawdy. Nie da się rozdzielić działań Sowietów od działań polskiego aparatu komunistycznego, dlatego że Sowieci pozakładali obozy, ale potem przekazali je w ręce komunistów, którzy dalej prowadzili tę działalność. Przecież w Łambinowicach najbardziej okrutnym z okrutnych komendantem obozu był 20-letni komunista. Nie da się tego rozdzielić, bo wtedy byśmy wykoślawili historię. Nie da się.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Fedorowicz i jednak chciałabym zamknąć…

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Właśnie chciałem zgłosić wniosek o zamknięcie pierwszego czytania, ale też uzasadnię. Przez te 10 lat przygotowałem kilka uchwał historycznych i moja praca polegała na tym, że zlecałem historykom UJ uzasadnienie. Jeżeli pani poseł Pietraszewska powiedziała, że zostało to przygotowane, to myślę, byśmy nie próbowali wchodzić do tego uzasadnienia, bo jak koledzy historycy, których tu jest wielu, wiedzą, mogą być różne interpretacje. W związku z tym myślę, że nie spierajmy się o to tutaj, a ktoś, kto będzie czytał tę uchwałę, na pewno zajrzy sobie do historii i sam znajdzie właściwą opinię czytając różnego rodzaju interpretacje.

Proszę o zamknięcie pierwszego czytania i przejście do rozpatrzenia projektu uchwały.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Ponieważ nie było wniosku o odrzucenie projektu uchwały w pierwszym czytaniu, zamykam pierwsze czytanie.

Przechodzimy do rozpatrywania.

Czy są jakieś zastrzeżenia do tytułu uchwały? Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Ostapiuk Aleksandra – Biuro Legislacyjne. Przedstawię uwagi językoznawców. Rok należałoby skrócić i zastąpić „r.". Ponieważ z całości uchwały wynika, że ma ona na celu

oddanie hołdu ofiarom Tragedii Górnośląskiej, to uwaga językoznawców jest taka, żeby zastąpić proponowany tytuł „w 70. rocznicę Tragedii Górnośląskiej 1945 r." tytułem „w sprawie oddania hołdu ofiarom tragedii górnośląskiej". Oczywiście państwo decydują, czy to będzie tożsame, natomiast taka jest uwaga językoznawców z uwagi na to, jaka jest dalsza część i dalsza treść uchwały, zwłaszcza ust. 2.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ktoś z posłów Komisji musiałby przejąć tę poprawkę.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Proszę bardzo, ja chętnie przejmę tę poprawkę, tylko proszę mi ją sformułować na piśmie, ja podpiszę. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jeszcze raz, pani mecenas, bardzo proszę, bo muszę ją ewentualnie przegłosować.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia… 2015 r. w sprawie oddania hołdu ofiarom tragedii górnośląskiej" – wszystko pisane małymi literami.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

A kiedy ta tragedia była, bo jeszcze ktoś pomyśli, że dzisiaj. Przepraszam, ale to nie jest do końca dobry pomysł. Czasem tytuł jest takim leadem, tak?

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Czy jest taka nazwa własna „Tragedia Górnośląska"?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie ma, Biuro Legislacyjne proponuje małą literą.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

W takim razie zapytamy posłów. Koledzy posłowie, gdybyście byli łaskawi chwilę posłuchać, bo jest propozycja Biura Legislacyjnego, żeby było pisane małą literą, ponieważ nie istnieje nazwa własna „Tragedia Górnośląska". W projekcie uchwały jest wielką literą. Ja akurat jestem za tym, żeby było wielkimi literami i będziemy głosować.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie to jest problemem, panie pośle, najmocniej przepraszam. Tu jest „w 70. rocznicę Tragedii Górnośląskiej 1945 roku" a propozycja Biura Legislacyjnego brzmi: „w sprawie uczczenia ofiar tragedii górnośląskiej". Po pierwsze – nie ma osadzenia w czasie, po drugie – nie ma „70. rocznicy", czyli tytuł jest jednak merytorycznie zmieniony, inny. Pytanie: czy ta propozycja jest przez kogoś przejęta i czy wtedy ją głosujemy? Pan poseł Babinetz.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pani przewodnicząca, myślę, że można to rozwiązać w ten sposób, żeby w tytule uchwały jednak zachować „70. rocznicę" jako bardziej ogólne nawiązanie, a potem moglibyśmy w poprawce w pierwszym zdaniu umieścić „1945 r.", ale w tytule „70. rocznica" powinna zostać. Rzeczywiście będzie to niezrozumiałe, jak nie będzie „70. rocznicy" w tytule.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Poprawka pana posła Babinetza brzmi: „Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (…) w 70. rocznicę Tragedii Górnośląskiej" i tu kropka, tak? Panie pośle, pan dobrze wie, że Biuro Legislacyjne tej kadencji Sejmu uważa, że każda uchwała musi być „w sprawie" i pan w tej Komisji nieustannie z tym się spotyka.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak. Pani przewodnicząca, ja nie mówiłem, żeby nie uwzględniać częściowo poprawki Biura Legislacyjnego czy uwag Biura Legislacyjnego, tylko żeby tak to przepracować, żeby nie rezygnować z użycia sformułowania „70. rocznica", bo to jest istotne.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę zaproponować poprawkę. Pani poseł Pietraszewska.

Poseł Danuta Pietraszewska (PO) – spoza składu Komisji:

Ja tu właśnie przyznaję rację. Skąd się wzięła w tytule „70. rocznica"? Na Śląsku rok 2015 został ogłoszony przez sejmik opolski i sejmik śląski Rokiem Tragedii Górnośląskiej w 70. rocznicę tej tragedii. Wychodziliśmy z takiego założenia, że ta 70. rocznica będzie uczczona w Sejmie właśnie uchwałą, która oddaje hołd tej tragedii. Uzasadniam to w ten sposób. Myślę, że uchwała w 70. rocznicę Tragedii Górnośląskiej. Dlaczego „1945 roku"? Te wydarzenia dotyczą głównie tego, co się działo w 1945 roku, więc może tylko ten tytuł uzupełnić: „w celu oddania hołdu". Jeżeli już zmienić, to może zręczniej stylistycznie.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Pan poseł Suchowiejko się zgłasza.

Poseł Danuta Pietraszewska (PO) – spoza składu Komisji:

A może „w hołdzie ofiarom Tragedii"?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, ale wtedy nie mamy rocznicy. Bardzo proszę – pan poseł Suchowiejko.

Poseł Danuta Pietraszewska (PO) – spoza składu Komisji:

Nie, byłaby rocznica, tylko…

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani poseł, sekundkę. Pan poseł Suchowiejko.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):

Mam propozycję, aby tytuł brzmiał: „w sprawie uczczenia ofiar Tragedii Górnośląskiej 1945 r.", a pierwsze zdanie dokładnie nam mówi, kiedy to było: „70 lat temu". Wydaje mi się, że ważne jest uczczenie ofiar, a 70-lecie jest już drugorzędną sprawą. Zresztą nie zapominamy rozpoczynając pierwszy akapit od wyraźnego stwierdzenia: „70 lat temu". Mam nadzieję, że ten pierwszy akapit w tym przynajmniej fragmencie ocaleje. To tyle.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tytuł bardzo proszę, panie pośle, na piśmie. Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwko takiej wersji tytułu? Panie pośle Suchowiejko, jeszcze raz prosimy.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia (…) 2015 roku w sprawie uczczenia ofiar Tragedii Górnośląskiej" – pisane wielkimi literami – „1945 r.".

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Pani mecenas jakoś ma dziwną minę. Czy coś jest nie tak?

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Oczywiście to jest decyzja państwa, jaki będzie tytuł.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Nie ma sprzeciwu, czyli jest taki tytuł, tak?

Proszę państwa, jeśli chodzi o pierwszy akapit, to ja bym pozwoliła sobie zaproponować – jednak wbrew swoim zasadom – lekkie rozbudowanie pierwszego zdania pierwszego akapitu i skorzystanie z pierwszego zdania z uzasadnienia, które przedstawił pan profesor Terlecki: „Tragedią Górnośląską określa się wydarzenia, które pod koniec II wojny światowej, na kilka miesięcy przed kapitulacją hitlerowskich Niemiec, miały miejsce na Górnym Śląsku bezpośrednio po wkroczeniu na te tereny Armii Czerwonej. Dla wielu jego mieszkańców był to czas nowej okupacji i terroru. Dopuszczono się wielu zbrodni i okrucieństw na niewinnych cywilach". Taka byłaby moja propozycja. Uważam, że to dokładnie by mówiło, że były hitlerowskie Niemcy, że był koniec wojny, że wkroczyła Armia Czerwona i że to była nowa okupacja i terror. Wtedy nie byłoby 70. rocznicy, to prawda, ale jak jest 1945 rok, to chyba wiadomo. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Pan poseł Iwiński.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Chciałem zaproponować inną wersję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę, słucham uprzejmie.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Przy okazji chciałem powiedzieć, że nie pamiętam uchwały, która byłaby poświęcona ofiarom zbrodni faszystowskich na tym terenie, ale to jest inny wątek. Były takie i takie, prawda?

Chciałbym zaproponować uproszczenie pierwszego zdania: „70 lat temu po pokonaniu faszystowskich Niemiec" – chodzi o to, że na tym terenie, słucham? Słuchajcie, myślę, że nie najgorzej znam włoski. To był faszyzm i nazizm. Dobrze, to nie ma znaczenia. „70 lat temu po pokonaniu nazistowskich Niemiec Armia Czerwona wkroczyła na Górny Śląsk". To jest prostsze i jest jasne. I ten cudzoziemiec, który to przeczyta, zrozumie, o co chodzi. Proponuję pierwsze zdanie, bo ono jest kluczowe, że po pokonaniu nazistowskich Niemiec wkroczyła Armia Czerwona. Wtedy na tych terenach Niemcy były pokonane, przecież o to chodzi. Wówczas my nie będziemy głosowali przeciwko.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę państwa, mamy dwie wersje. Podtrzymuję swoją. Jeśli chodzi o sformułowanie „Tragedia Górnośląska", to rozumiem, że na Śląsku – mówiła o tym pani poseł Pietraszewska – jest sformułowaniem bardzo znanym, ale być może wszystkim nie do końca. Przyznaję, dlatego ta wersja, która była częściowo pierwszym zdaniem w uzasadnieniu, jakie przedstawili koleżanki i koledzy z PiS, dokładnie mówi, co oznacza ta tragedia i kiedy to było.

To jest wersja moja, tzn. pozwoliłam sobie skorzystać i w tym sensie moja, że chcę ją zgłosić. „Tragedią Górnośląską określa się wydarzenia, które pod koniec II wojny światowej, na kilka miesięcy przed kapitulacją hitlerowskich Niemiec, miały miejsce na Górnym Śląsku bezpośrednio po wkroczeniu na te tereny Armii Czerwonej" – kropka, nie ma już daty. „Dla wielu jego mieszkańców był to czas nowej okupacji i terroru".

Pan poseł Iwiński ma krótszą wersję – proszę.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Krótszą i prostszą.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Propozycja pana posła Iwińskiego jest następująca: „70 lat temu po pokonaniu nazistowskich Niemiec Armia Czerwona wkroczyła na Górny Śląsk". I dalej: „Dla wielu jego mieszkańców był to czas nowej okupacji i terroru".

Kto z pań i panów posłów jest za wersją pana posła Iwińskiego, bo wydaje mi się, że jest dalej idąca w tym sensie, że jest bardziej lapidarna?

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Nie bardzo jest lapidarna, bo jednak sformułowanie „po pokonaniu nazistowskich Niemiec" oznaczałoby, że to się stało 10 maja i to jest tak czytelne, że szkoda gadać.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

To jest nieprawda, co mówi kolega Fedorowicz, bo to jest po pokonaniu na tym obszarze.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę państwa…

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

To trzeba by napisać.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Nie, to przecież wiadomo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Głosujemy.

Kto jest za zdaniem pierwszym w wersji zaproponowanej przez pana posła Iwińskiego? (2) Kto jest za zdaniem zapożyczonym z przedstawionego uzasadnienia, czyli za wersją rozwiniętą, rzeczywiście znacznie rozwiniętą? (14)

Zastosowałam głosowanie alternatywne. Panie pośle, jeśli tak, to ja przeprowadzę pełne głosowanie. Dobrze.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do pierwszego akapitu?

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Chciałem tylko to zgłosić jako poprawkę mniejszości.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Proszę się nie obruszać, bo to jest zgodne z regulaminem.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, naprawdę.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Powiedziała to pani takim tonem, przepraszam, i w taki sposób, jakbym zrobił coś niewłaściwego.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Od tej pory nie będę mówiła: dobrze. Akapit pierwszy z poprawką.

Akapit drugi. Czy są jakieś uwagi i poprawki?

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Jeżeli państwo mnie posłuchacie przez chwilę i pani poseł wnioskodawca, to pomyślałem sobie, że tutaj można by dodać słowa: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w 70. rocznicę Tragedii składa". Wtedy będziemy mieć wszystko, na czym wam zależało. Może „w 70. rocznicę wydarzeń"?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Chciałabym przedstawić uwagi redakcyjne do zdania zawartego w drugim akapicie. Może od razu przeczytam cały akapit już po poprawkach: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd wszystkim niewinnym ofiarom zbrodni popełnionych przez Armię Czerwoną i komunistyczny aparat bezpieczeństwa – zamordowanym, poszkodowanym, deportowanym do ZSRR, osadzonym w więzieniach i obozach. Pamięć o tej trudnej przeszłości nieustannie powinna być przestrogą przed złem, jakie niosą totalitarne systemy, szowinistyczne ruchy i wojny".

Nie „składa" a „oddaje hołd" – tak jak było w poprzednio przyjmowanych uchwałach przez Komisję. Jest kwestia, czy „niewinnym ofiarom zbrodni popełnionych przez Armię Czerwoną i komunistyczny aparat bezpieczeństwa" i w drugim zdaniu „pamięć o tej trudnej przeszłości nieustannie powinna być przestrogą przed złem, jakie niosą totalitarne systemy, szowinistyczne ruchy i wojny".

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, wydaje się, że rzeczywiście w tym brzmieniu jest to lepsze zdanie. Pozostaje tylko jeszcze kwestia, czy powtarzamy tutaj „w 70. rocznicę". Czy jest jakiś sprzeciw? Wtedy byłoby tak: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w 70. rocznicę". Proszę państwa, na razie jesteśmy w innym punkcie. Na razie mamy rozstrzygnąć, czy dodajemy słowa „w 70. rocznicę tragedii" – bądź „wydarzeń", ja bym akurat napisała „tych zbrodni" – „oddaje hołd wszystkim niewinnym ofiarom". Nie, to nie może być.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Proponowałabym tutaj użyć tak jak w tytule: „Tragedii Górnośląskiej". Skoro w tytule mamy: „w sprawie uczczenia ofiar Tragedii Górnośląskiej", to wydaje się…

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani mecenas, ponieważ zaczynamy od tego, co to jest Tragedia Górnośląska, to w drugim akapicie możemy powiedzieć tylko „tragedia", prawda? Tak mi się wydaje.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Po słowach „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej” dodajemy „w 70. rocznicę Tragedii” i dalej jak idzie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

„oddaje hołd wszystkim niewinnym ofiarom zbrodni popełnionych przez Armię Czerwoną i komunistyczny aparat bezpieczeństwa – zamordowanym, poszkodowanym, deportowanym do ZSRR, osadzonym w więzieniach i obozach”. Bardzo proszę – pan poseł.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Przepraszam najmocniej, to oczywiście będzie truizm, ale proponuję tu dodać: „komunistycznego, antypolskiego aparatu bezpieczeństwa”. To jest oczywistość, ale to jest moja oficjalna poprawka.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Co to znaczy?

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

„Sejm Rzeczypospolitej Polskiej składa hołd wszystkim niewinnym ofiarom zbrodni Armii Czerwonej i komunistycznego, antypolskiego aparatu bezpieczeństwa” i dalej bez zmian. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, oczywiście złożył pan oficjalnie, więc muszę ją uwzględnić, ale wydaje mi się, że nie wolno chcieć za dużo. Taka jest zasada zawsze. Ta uchwała jest bardzo ostra i silna, więc osobiście na pewno nie będę głosowała za pana poprawką, a czy jeszcze ktoś, to nie wiem.

Jest propozycja, aby było: „komunistyczny, antypolski aparat bezpieczeństwa”, tak?

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Tak.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki?

Reasumpcja, bo koleżanki i koledzy nie wiedzą, co robią.

Kto jest za? (7) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (0)

Czy poza poprawką Biura Legislacyjnego są jakieś uwagi do ostatniego zdania? Jeszcze raz pani mecenas musi przeczytać.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

„Pamięć o tej trudnej przeszłości nieustannie powinna być przestrogą przed złem, jakie niosą totalitarne systemy, szowinistyczne ruchy i wojny”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie, ale tutaj wszystko jest dobrze, „powinna być nieustanną przestrogą” – mnie to nie razi. Czy pani poseł Kruk chciałaby zabrać głos?

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Wydaje mi się, że to ostatnie zdanie powinno być odrębnym akapitem.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Proszę państwa, czytam drugi akapit, bo nie jestem pewna, czy wszyscy wiedzą, jak on brzmi: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w 70. rocznicę Tragedii oddaje hołd wszystkim niewinnym ofiarom zbrodni popełnionych przez Armię Czerwoną i komunistyczny aparat bezpieczeństwa – zamordowanym, poszkodowanym, deportowanym do ZSRR, osadzonym w więzieniach i obozach”. Tak brzmiałby drugi akapit, jeśli przyjmiemy poprawkę pani poseł Kruk, by ostatni akapit brzmiał: „Pamięć o tej trudnej przeszłości powinna być nieustanną przestrogą przed złem, jakie niosą totalitarne systemy, szowinistyczne ruchy i wojny”. Czy jest zgoda na takie brzmienie? Dobrze.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tekstu wraz z wprowadzonymi poprawkami?

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Pani przewodnicząca, czy mogę jedno zdanie?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Przed głosowaniem, dlatego że to jest ważne z różnych względów. Chciałabym oświadczyć w imieniu naszej grupy posłów, że akceptujemy i będziemy głosować za treścią tej uchwały. Ponieważ ze względów formalnych nie można było zmienić uzasadnienia tej uchwały, uważamy, że uzasadnienie, które zgłosił pan profesor Terlecki, jest takim, które odzwierciedla rzeczywisty stan rzeczy. Natomiast nie możemy się zgodzić z drugą częścią uzasadnienia przedstawionego przez Komisję Mniejszości Narodowych i Etnicznych, które – naszym zdaniem – niewłaściwie ustawia akcenty dotyczące oceny tych wydarzeń i zbyt często jest tam podkreślany element i przymiotnik „polski", co świadczy o tym, że nie będzie to służyć dobremu pojednaniu narodowemu.

Jesteśmy za uchwałą, uważamy, że tragedię trzeba uczcić i uznać ofiary cywilne tej wielkiej zbrodni, natomiast nie możemy uznać za zgodną z naszymi przekonaniami z prawdą historyczną tej drugiej część uzasadnienia. Bardzo dziękuję za uwagę i za umożliwienie wygłoszenia tego oświadczenia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tekstu uchwały wraz z przyjętymi poprawkami? (15) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (2) Dziękuję.

Poseł sprawozdawca. Chciałam zaproponować posła Suchowiejkę, ale ponieważ wychodzi, to ten zaszczyt go ominie. Bardzo proszę – pan poseł Stuligrosz.

Poseł Michał Stuligrosz (PO):

Chciałem zaproponować pana posła Fedorowicza jako posła sprawozdawcę naszej Komisji w tej kwestii.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Bardzo dziękuję, to jest dla mnie zaszczyt.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Spółka, jak widzę, działa znakomicie. Przechodzimy do projektu drugiej uchwały.

Poseł Danuta Pietraszewska (PO) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, czy mogę jedno zdanie?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę – pani poseł Pietraszewska.

Poseł Danuta Pietraszewska (PO) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, chciałam bardzo podziękować pani przewodniczącej, panu przewodniczącemu, koleżankom i kolegom posłom za pochylenie się nad tą uchwałą, za akceptację i za to, że ta uchwała będzie mogła być odczytana na forum sejmowym. Jest to bardzo ważne dla całego naszego regionu, ale myślę, że także dla wielu Polaków, którzy poznają bliżej tragiczną, smutną prawdę Górnego Śląska z 1945 roku. Bardzo serdecznie dziękuję.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Chyba dla pozostałych Polaków – tak to powinno dokładnie zabrzmieć. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, pierwsze czytanie drugiego projektu – uchwała Sejmu w sprawie upamiętnienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w 80. rocznicę śmierci. Poseł wnioskodawca – pani poseł Kruk, tak? Bardzo proszę, pani poseł, o przedstawienie projektu.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Państwo macie treść projektu uchwały. Zacznę znanym wszystkim cytatem: „wielkie dziedzictwo pozostawił po sobie ten potężny władca serc i dusz polskich”. Tak jak chyba większość z nas, jeśli nie wszyscy, uważam, że przedłożona uchwała nie wymaga uzasadnienia, natomiast Marszałek Józef Piłsudski zasługuje na wspomnienie, dlatego powiem o nim kilka słów.

Urodził się w 1867 roku w dworku szlacheckim w Zułowie niedaleko Wilna. Polskość i patriotyczna atmosfera domu tworzona głównie przez matkę Marię z sienkiewiczowskich Billewiczów, wspomnienia bohaterów i powstań narodowych, w szczególności styczniowego, ulubiony heros – wyzwoliciel Polski z 1807 roku Napoleon Bonaparte i ukochany poeta Juliusz Słowacki kształtują młodego Ziuka, jak nazywano go w domu. Od najmłodszych lat angażował się w działalność patriotyczną i niepodległościową, m.in. organizując z bratem Bronisławem patriotyczne kółko samokształceniowe sprzeciwiając się rusyfikacji.

Zesłanie na Syberię, działalność w PPS, redakcja gazety „Robotnik” to kolejne etapy na drodze do rozpoczęcia działań, które miały doprowadzić do odzyskania niepodległości. W 1904 roku zaczyna tworzyć organizację bojową, która będzie już toczyła otwartą wojnę z Rosją. W latach 1910-1914 tworzy Związek Strzelecki we Lwowie i Towarzystwo Strzeleckie w Krakowie zwane „Strzelcem”, które miały na celu szkolenie przyszłych żołnierzy wojska polskiego.

Kilka dni po wybuchu I wojny światowej 6 grudnia 1914 roku z krakowskiego parku w Oleandrach wyruszyło na wojnę z Rosją 164 strzelców – teraz żołnierzy I Kompanii Kadrowej. I Kompania Kadrowa stała się I Brygadą Legionów, których walka zbrojna w tej wojnie nie pozwoliła usunąć sprawy polskiej z polityki światowej.

Piłsudski aresztowany przez Niemców w lipcu 1917 roku i osadzony w twierdzy Magdeburg wraca do Warszawy 10 listopada 1918 roku entuzjastycznie witany przez tłumy. W dniu 11 listopada Rada Regencyjna oddaje władzę brygadierowi Piłsudskiemu. Był to bowiem jedyny człowiek o autorytecie zdolnym do zapobieżenia powojennej anarchii. Pierwszy akt Piłsudskiego to proklamowanie niepodległej Polski. Cel – niepodległość został osiągnięty. Józef Piłsudski jednak nie tylko stworzył państwo, którego stał się symbolem, ale jako naczelnik i naczelny wódz obronił je od śmiertelnego zagrożenia, kiedy ruszyła bolszewicka nawała realizując zamiar Lenina i Trockiego przeniesienia rewolucji po trupie Polski na zachód Europy.

Decydująca o losach wojny 1920 roku Bitwa Warszawska, tzw. cud nad Wisłą, to nie tylko jeden z najświetniejszych triumfów polskiego oręża w historii. Dyplomata angielski lord D’Abernon nazwał ją 18. bitwą decydującą o historii świata i stwierdził, że bez wątpienia bitwa pod Warszawą wybawiła cały kontynent europejski od fanatycznej tyranii Sowietów.

Musimy pamiętać, że granice Polski międzywojennej zostały wytyczone nie przy stołach konferencyjnych Europy, ale ciężką walką zbrojną Polaków pod wodzą Józefa Piłsudskiego.

W II Rzeczypospolitej był naczelnikiem Państwa i pierwszym marszałkiem Polski. Po zamachu stanu w maju 1926 roku Sejm powołał go na stanowisko prezydenta. Odmówił i wskazał jako kandydata Ignacego Mościckiego. Od 1926 do 1928 roku pełnił urząd premiera, w latach 1928-1934 obowiązki ministra spraw wojskowych i generalnego inspektora sił zbrojnych. Nadal jednak był niekwestionowanym przywódcą państwa.

Zmarł 12 maja 1935 roku w Warszawie. Śmierć Marszałka Piłsudskiego była dla polskiego społeczeństwa szokiem. Wspominając atmosferę panującą po śmierci Marszałka Stanisław Cat-Mackiewicz pisał: „Piłsudski miał fanatycznych wielbicieli, którzy go kochali, ale i takich, którzy go nienawidzili i oto nie znać było tego w dniu pogrzebu. Przeciwnie – na wieść o jego śmierci strach i zalęknienie, co stanie się teraz z Polską, kiedy jego zabrakło, przeleciał od Bałtyku przez Poznańskie i Śląsk, i od Karpat do Dźwiny, po całej wielkiej ojczyźnie, którąśmy cztery lata po jego śmierci stracili”.

Dla żołnierzy był komendantem lub po prostu „Dziadkiem”. Poeci poświęcali mu wiersze, m.in. Jan Lechoń, Leopold Staff, Kazimiera Iłłakiewiczówna, Kazimierz Wierzyński, Marian Hemar. Pisano o nim wspomnienia i powieści, np. Julian Kaden-Ban-

derowski, Wacław Sieroszewski, Andrzej Strug. Artyści, malarze, w tym oczywiście najbardziej znany Wojciech Kossak, malowali komendanta na ulubionej Kasztance.

Na koniec warto jeszcze raz wspomnieć o tej mniej znanej stronie Piłsudskiego i jego wielkiej miłości do Juliusza Słowackiego. Marszałek na pamięć znał m.in. „Króla Ducha" czy „Beniowskiego". W 1927 roku polecił sprowadzić z paryskiego cmentarza Montmartre prochy poety, które uroczyście pochowano w podziemiach katedry wawelskiej. Żegnając Słowackiego w imieniu rządu Rzeczypospolitej polecił odnieść trumnę do krypty królewskiej, by „królom był równy". Wygłosił wówczas tak piękne przemówienie, że Polska Akademia Literatury wzięła je pod uwagę nadając Piłsudskiemu godność swego członka honorowego.

Wysoka Komisjo, trawestując słowa Waldemara Łysiaka powiem: głosujcie panie i panowie posłowie na Piłsudskiego, Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów posłów chciałby zgłosić uwagi ogólne w ramach pierwszego czytania do uchwały bądź inicjatywy? Bardzo proszę – pan poseł Iwiński.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Dziękuję bardzo. Rozumiem intencje wnioskodawców związane z rocznicą. Oczywiście Józef Piłsudski odegrał ogromną rolę w dziejach Polski po odzyskaniu po 123 latach niepodległości. Natomiast to co usłyszeliśmy, jest jakby jedną stroną jego działalności, wyłącznie hagiograficzną.

Pani posłanka Kruk nie wspomniała o tym, że stał za zamachem majowym, nielegalnym zamachem majowym, który doprowadził do obalenia legalnej władzy, do obalenia Sejmu, prezydenta Wojciechowskiego, rządu ludowego na czele z Witosem i Polska stanęła na krawędzi wojny domowej. W toku 3-dniowych walk z jednej strony stanęło 8000 żołnierzy po stronie Piłsudskiego, a z drugiej – 13.000 żołnierzy po stronie legalnej władzy. Śmierć poniosło 379 osób, w tym 164 cywilów. Prawie 1000 osób zostało rannych. Mówię o tym w takim kontekście, że dlatego właśnie projekt, który zgłosił przy poparciu Klubu PSL Klub SLD, powinien być rozpatrywany. Myślę tu o rocznicy przewrotu majowego, ponieważ Piłsudski miał wiele twarzy. Inaczej trzeba oceniać jego działalność do początku lat 20., przywrócenia niepodległości, walki w wojnie 1920 roku, a zupełnie odwrotnie co innego.

Dlatego mam propozycję – mogę ją zgłosić od razu albo w drugim czytaniu – żeby szanując potrzebę upamiętnienia działań Piłsudskiego w 80. rocznicę śmierci cały ten tekst, który niepotrzebnie zawiera ogromny cytat z Mościckiego, którego on namaścił na nielegalnego prezydenta… Słucham? Dobrze, ja nie wchodzę w to kto, bo jak wiadomo, lewica popierała, więc nie wchodzimy w to kto. Dlatego proponuję, żeby ten projekt uchwały ograniczyć do prawie w całości dwóch pierwszych akapitów: „W 80. rocznicę śmierci (…) Sejm składa hołd" itd., „wyraża uznanie dla wielkiego przywódcy narodowego, którego niestrudzona walka o niepodległość Polski przysłużyła się odbudowie Państwa Polskiego" – zmienić szyk, kropka i nic więcej.

Pani przewodnicząca, byłoby rzeczą niesłychanie hagiograficzną, gdyby Sejm czcił działalność człowieka, który doprowadził do rozpędzenia Sejmu, do utworzenia obozu w Berezie Kartuskiej, gdzie byli więzieni parlamentarzyści itd.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Wie pan, ja myślę, że kiedyś będą czcili Lecha Wałęsę – też jeden Sejm rozpędził. Przepraszam.

Rozumiem, że to, co przedstawił pan poseł Iwiński, będzie poprawką nawet teraz w trakcie rozpatrywania i będziemy głosowali.Natomiast w ramach pierwszego czytania uwaga pana posła o tym, że ta uchwała nie może być w takiej postaci, jest jakby najbardziej słuszna. Czy ktoś z pań i panów posłów jeszcze chciałby o tym? Teraz to już wszyscy znają Józefa Piłsudskiego, jego postać, życiorys i dokonania, więc chyba możemy sobie troszkę darować. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Tutaj już chyba trzy razy słyszeliśmy o obaleniu Sejmu. Tymczasem demokratyczny Sejm, który nie został obalony, wybrał też demokratycznie marszałka Józefa Piłsudskiego na prezydenta RP i w żadnym razie przewrót majowy nie miał nic wspólnego, nie doprowadził do obalenie Sejmu, tak więc prosiłbym tutaj o taką ścisłość.

Ogólnie można powiedzieć, że nie ma żadnej niespójności w życiu i działaniach marszałka Piłsudskiego. Całe jego życie i wszystkie działania zmierzały do tego, żeby odzyskać niepodległość a potem wzmacniać państwo polskie wszelkimi potrzebnymi metodami i takie było jednolite całkowicie życie marszałka Piłsudskiego i jego działania. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś głosy w ramach uwag ogólnych? Pan poseł Dziedziczak – bardzo proszę.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Bardzo dziękuję. Ja chciałbym powiedzieć, że liczy się zawsze bilans danej postaci, bilans działalności danej postaci. Oczywiście były czarne strony tej działalności. Przewrót majowy na pewno był negatywnym elementem jego życiorysu, natomiast generalnie bilans tej postaci jest pozytywny lub nawet powiedziałbym, że zdecydowanie pozytywny. Dlatego bardzo dobrze, jeżeli – przy całym moim krytycznym spojrzeniu na obóz sanacyjny – Sejm Rzeczypospolitej w tej uchwale upamiętni wybitną postać marszałka Józefa Piłsudskiego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Nie było wniosku o odrzucenie. Jest zasygnalizowana poprawka daleko idącej zmiany. Zamykam pierwsze czytanie.

Przechodzimy do rozpatrywania. Czy są jakieś uwagi do tytułu uchwały? Biuro Legislacyjnej – bardzo proszę.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Biuro Legislacyjne proponuje tylko zmianę redakcyjną: „w sprawie uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w 80. rocznicę śmierci" zamiast „upamiętnienia".

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Czy jest jakiś sprzeciw?

Czy są jakieś poprawki do pierwszego akapitu? Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Uwaga do końcówki zdania: „zwycięskiemu wodzowi wojny 1920 roku". Pod rozwagę państwa poddaję taką sytuację, że ta wojna trwała w latach 1919-1921. Dlatego może warto byłoby zastanowić się nad zapisaniem: „wodzowi Bitwy Warszawskiej z 1920 roku", jeżeli rzeczywiście chodzi o 1920 rok.

Druga uwaga – „Legionów Polskich" – uzupełnić „Legionów Polskich".

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę – pan poseł Dziedziczak.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Tutaj „wojnę 1920 roku" ewentualnie można by zastąpić „wojną polsko-bolszewicką": „i zwycięskiemu wodzowi wojny polsko-bolszewickiej".

Moja propozycja jest również taka – podkreślę, że mówię w swoim imieniu – by napisać: „jednemu z ojców polskiej niepodległości" czy „jednemu z twórców polskiej niepodległości" zamiast „ojcu niepodległości".

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani poseł Kruk.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Nie odnosząc się do propozycji posła Dziedziczaka chcę powiedzieć, że co do określenia wojny 1920 roku w historiografii przyjęło się określanie tej wojny w ten sposób, mimo że ona trwała od 1919 do 1921 roku. W historiografii tak się ją określa.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To akurat było Biuro Legislacyjne nie poseł Dziedziczak.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Powiedziałam, że nie odnoszę się do…

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. W propozycji pana posła Dziedziczaka chodziło o to, że „jednemu"?

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Chodziło o to, żeby zamiast słowa „ojcu" użyć sformułowania „jednemu z twórców", „jednemu z autorów".

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie ma autora niepodległości. Czy są jakieś uwagi do poprawki pana posła Dziedziczaka?

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Jeżeli mówimy tak jak pani poseł Kruk o historiozofii, to jednak powszechnie uważa się Piłsudskiego za ojca niepodległości i prawdopodobnie taki był cel wnioskodawcy.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Oczywiście nie umniejszając nic innym politykom tego okresu.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Tak. Zawsze się mówiło, że ojcem niepodległości polskiej jest Józef Piłsudski.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Uzasadnienie, jeśli można. Oczywiście mam na myśli, że było dwóch autorów niepodległości – Józef Piłsudski i Roman Dmowski. Oczywiście są środowiska w Polsce, które uważają, że głównie był to Józef Piłsudski. Są też środowiska w Polsce, które uważają, że był to Roman Dmowski, a ja uważam, że te podziały powinny się zakończyć. Jesteśmy prawie 100 lat po tych wydarzeniach i tyle. Podziały są aktualne, ale dzisiaj głównym przeciwnikiem jest KPP i to pozostało aktualne, natomiast reszta powinna być włączona do jednego spójnego obozu patriotycznego.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, czytając to nie czytam tego jako próbę całkowitego zawłaszczenia.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Przyjęliśmy jeszcze i inne uchwały, nawet w tej kadencji, a dotyczące innych polityków tego okresu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jest taka zbitka, tak się mówi o Józefie Piłsudskim. Jak się będzie mówiło o kim innym, to też się powie. Proszę – pan poseł Babinetz.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Myślę, że właśnie nie ma tu takiej sprzeczności. Jest tak przyjęte mówić o marszałku Piłsudskim jako o ojcu niepodległości. Słowa „Piłsudski" i „niepodległość" jakoś są ze sobą związane. Natomiast gdybyśmy wchodzili we współtwórców niepodległości, to oprócz Józefa Piłsudskiego i Romana Dmowskiego na pewno trzeba by tu wskazać Wojciecha Korfantego – bardzo ważnego dla Górnego Śląska czy Wielkopolski. Dalej postępując to jeszcze Daszyński, jeszcze Wincenty Witos, jeszcze Paderewski, jeszcze Kazimierz Sosnkowski itd. Myślę, że nie wchodząc w to – moim zdaniem – może być pozostawione „ojcu niepodległości".

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pan poseł Mężydło.

Poseł Antoni Mężydło (PO) – spoza składu Komisji:

Tak, ja też myślę, że jeżeli nawet trzeba byłoby tutaj użyć sformułowania pana posła Dziedziczaka „jednemu z twórców", to mimo wszystko w kontekście sporów historycznych, które dotychczas czytałem itd., jednak trzeba by tutaj wyróżnić Piłsudskiego. Chociaż tych twórców było więcej, to jednak najwybitniejszym był Józef Piłsudski i dlatego byłbym za tym, żeby jednak pozostawić „ojca".

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Jeżeli chodzi o kwestię wojny, to nikt nie przyjął sugestii Biura Legislacyjnego, więc nie będziemy tego głosować. Natomiast będziemy głosować poprawkę pana posła Dziedziczaka.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Podkreślę – „jednego z głównych twórców". Taka jest moja propozycja, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze.

Kto z pań i panów posłów jest za tym, żeby słowa „ojcu niepodległości" zamienić na „jednego z głównych twórców niepodległości"? (2) Kto jest przeciw? (7) Kto się wstrzymał? (4) Dobrze, czyli pozostaje wersja z projektu.

Tu znów jest uwaga Biura Legislacyjnego. Kto z państwa chce przejąć uwagę Biura Legislacyjnego, by było „legendarnemu twórcy Legionów Polskich"? Nie wiem, dla mnie Legiony to Legiony.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Tak one się nazywały: Legiony Polskie, dlatego jest ta uwaga.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Historyczna, tak?

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Przecież może być jako redakcyjna, bo jest to nazwa historyczna. Były Legiony Dąbrowskiego i Legiony Polskie.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

To ja przejmę.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Nie, jeśli jest redakcyjna.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę państwa, gdyby nie było tych sporów historycznych i seminariów, jakie tu czasem prowadzimy, to ja bym oczywiście uważała, że nie trzeba przejmować, ale jak się okazuje, czasem u nas trzeba. Dobrze, czyli traktujemy to albo jako uwagę przejętą przez panią poseł Kruk albo jako poprawkę redakcyjną, efekt jest ten sam.

Czy są jakieś uwagi do drugiego akapitu?

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Pani przewodnicząca, przepraszam, ja zgłosiłem poprawkę całościową, która odnosi się również do drugiego akapitu. Po pierwsze – chodzi o to, żeby po polsku było sformułowanie „przysłużyła się odbudowie Państwa Polskiego" nie „Polskiego Państwa". Tu postawić kropkę, a drugi akapit kończyłby się na sformułowaniu: „niestrudzona walka o niepodległość Polski przysłużyła się odbudowie Państwa Polskiego" kropka, żeby to w ogóle kończyło całą uchwałę.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, najpierw zajmiemy się drugim akapitem w wersji, jaka tu jest. Ponieważ pan swoją poprawkę ogranicza do dwóch akapitów, to jak my się tutaj uporamy z drugim akapitem, pan zgłosi swoją poprawkę. Dobrze?

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Przepraszam, pani przewodnicząca – nikt z nas nie jest w pełni formy – może pani nieprecyzyjnie słyszy. Po pierwsze – powiedziałem, żeby w drugim akapicie przestawić, bo tak lepiej brzmi po polsku: „Państwa Polskiego” a nie „Polskiego Państwa”. Tu postawić kropkę i skreślić słowa „oraz odparciu bolszewickiej nawały”. Zwłaszcza że w pierwszym akapicie wspomina się o tej wojnie. Innym elementem jest to, że w ogóle uważam, żeby na tym zakończyć, ale część mojej uwagi odnosi się właśnie do drugiego akapitu. Być może pani tego nie zauważyła.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Muszę być w bardzo dobrej formie, że wysłuchuję, co pan poseł tu mówi. Najmocniej przepraszam, proszę o uwagi do drugiego akapitu i nigdzie nie jest powiedziane, że pana uwaga nie zostanie uwzględniona. Coś takiego jeszcze się nie zdarzyło. Bardzo proszę – pan poseł Babinetz.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pani przewodnicząca, chcę dopytać. Czy w pierwszym akapicie zakończenie zdania brzmi: „i zwycięskiemu wodzowi wojny 1920 roku”?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie zostało zmienione, prawda?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie zostało zmienione.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Rozumiem, że ewentualne usunięcie w drugim akapicie sformułowania „odparciu bolszewickiej nawały” służy ocenzurowaniu, żeby nigdzie nie było wspomniane o bolszewikach, a to, że Polska odparła najazd bolszewicki jest bardzo ważne dla znaczenia marszałka Piłsudskiego w całej historii Polski, więc – moim zdaniem – nie możemy z tego rezygnować.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, dyskutujemy metodą poprawek, innych sformułowań a nie ocennie, naprawdę przepraszam.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Uzasadniam, dlaczego nie należy brać pod uwagę takiej poprawki.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze, ale będziemy rozpatrywać poprawki. Czy poza poprawkami, które do tego akapitu zgłosił pan poseł Iwiński, ktoś jeszcze jakieś zgłasza? Biuro Legislacyjne i potem będziemy głosować.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Tylko i wyłącznie poprawka redakcyjno-stylistyczna. Odczytam drugi akapit: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża najwyższe uznanie dla wielkiego przywódcy narodowego, który niestrudzoną walką o niepodległość Polski przysłużył się odbudowie Państwa Polskiego oraz odparciu bolszewickiej nawały”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To bardzo dobrze brzmi. Redakcyjna i to brzmi lepiej. Teraz, bardzo proszę, pan poseł Iwiński. Właściwie jest jedna poprawka, by się skończyło po słowie…

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Jeszcze jest kolejność sformułowania. „Państwa Polskiego” brzmi lepiej niż „Polskiego Państwa”.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Tak przeczytałam.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Tak? Dobrze i proponuję tu postawić kropkę. Wiadomo, że walka nie była z Marsjanami.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

„Państwa Polskiego" kropka, tak?

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Tak, kropka.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Na tym polega poprawka.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Iwińskiego? (2) Kto jest przeciw? (11) Kto się wstrzymał? (0)

Czy są jakieś poprawki i uwagi do akapitu trzeciego? Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Tylko i wyłącznie poprawka redakcyjna: „Józef Piłsudski stał się obiektem kultu w wielu środowiskach a jego dokonania stały się ważnym elementem kształtowania zbiorowej świadomości Polaków, bowiem – jak mówił prezydent Ignacy Mościcki podczas uroczystości pogrzebowych". Tutaj będzie dwukropek i będzie się zaczynał cytat małą literą, przy czym w ostatnim zdaniu cytatu jest takie zdanie: „Wielkie dziedzictwo pozostawił po sobie ten potężny władca serc i dusz polskich". Tutaj mamy wątpliwość, ponieważ w materiałach dotyczących tego cytatu znaleźliśmy, że on brzmi w taki sposób: „Wielkie dziedzictwo pozostawił w spadku po sobie ten potężny władca serc i dusz polskich". Tak jest przytoczony jako cytat z tego przemówienia prezydenta. Poddaję to państwu pod rozwagę.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Po kolei. Akapit nie zaczynałby się od słowa „postać" tylko „Józef Piłsudski".

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

„Józef Piłsudski stał się obiektem" – nie „przedmiotem" a „obiektem kultu w wielu środowiskach, a jego dokonania stały się ważnym elementem kształtowania zbiorowej świadomości Polaków, bowiem – jak mówił prezydent Ignacy Mościcki podczas uroczystości pogrzebowych Marszałka – »śmiałością swej myśli«". Dalej jest cytat tak, jak jest zacytowany, przy czym wątpliwość dotyczy ostatniego zdania cytatu. Chodzi o to, czy to zdanie nie powinno być uzupełnione po wyrazie „pozostawił" o wyrazy „w spadku".

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jeśli chodzi o początek, to chyba nie ma żadnych uwag i zastrzeżeń, natomiast jeśli chodzi o cytat, to ja już nie…

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

On funkcjonuje w takim skróceniu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jest jeszcze jedna poprawka, ale w pierwszej kolejności przyjmujemy poprawki Biura Legislacyjnego, tak? Chciałabym się upewnić.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Jeszcze jedno. Pani mecenas czytała zdanie: „- jak mówił prezydent Ignacy Mościcki podczas uroczystości pogrzebowych". Pani przeczytała bez „Marszałka".

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Przepraszam, to pomyłka – „ – jak mówił prezydent Ignacy Mościcki podczas uroczystości pogrzebowych Marszałka" i tutaj będzie myślnik. „Marszałek" można zapisać małą literą, ale to poddajemy pod rozwagę państwa.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tu nie pozwolą napisać małą literą. Pan poseł Iwiński.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Zgłaszam wniosek o skreślenie całego akapitu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Właśnie.

Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem pana posła Iwińskiego? (1) Kto jest przeciw? (11) Kto się wstrzymał? (1)

Ostatni akapit. Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Tylko i wyłącznie przeredagowanie tego zdania. „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, przekonany o nieprzemijającej wielkości Józefa Piłsudskiego i Jego dzieła, oddaje cześć Jego pamięci” ewentualnie „oddaje Mu cześć”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

„Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w przekonaniu o nieprzemijającej wielkości Józefa Piłsudskiego” i?

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

„o nieprzemijającej wielkości Józefa Piłsudskiego i Jego dzieła,” – „Jego” pisane wielką literą i tu dwa alternatywne zakończenia – „oddaje cześć Jego pamięci” lub „oddaje Mu cześć”.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Tu warto zapytać posła Grupińskiego. „Oddaje Mu cześć” jest bardzo mocne, to jest silne, ja byłbym za tym, a „oddaje cześć Jego pamięci” jest słabsze.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Czy pan poseł Grupiński chciałby rozstrzygnąć ten stylistyczny niuans?

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Poparł, potwierdził głową.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ale co?

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

To, co ja mówiłem – „oddaje Mu cześć”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę – pan poseł Iwiński.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Po pierwsze – opowiadam się za skreśleniem czwartego akapitu, a poza tym uprzejmie zwracam uwagę, że to jest klasyczna sytuacja, o której Francuzi mówią: kłopot z nadmiarem bogactwa. W pierwszym mamy „składa hołd”, tu „oddaje Mu cześć”, może jeszcze dodać jakąś trzecią formułę w jednej uchwale. Naród to tłumaczy: masło maślane.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Panie pośle, w uchwałach tego typu zawsze jest troszkę za dużo patosu, ale to jest uzasadnione emocjami związanymi z osobą Piłsudskiego dla wielu Polaków.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Chcę przypomnieć koledze przewodniczącemu Fedorowiczowi sformułowanie: „Są dwa główne powody, dla których Polska mi zbrzydła, za dużo święconej wody, za mało zwykłego mydła” – mówił Boy-Żeleński.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Choć dwóch moich przewodniczących bądź współprzewodniczących zaakceptowało sformułowanie „cześć Jego pamięci”, niby to jest rocznica śmierci, to – przepraszam – ale jest to sformułowanie bardziej z uroczystości pogrzebowych. Jeśli można, to ja bym się przychyliła do silniejszego niż jest. Tak?

Poseł Michał Stuligrosz (PO):

To, co zaproponowaliśmy wcześniej: „oddaje Mu cześć”, ma lepszy rytm, jest mocniejsze i nie powtarza. Zdecydowanie ta wersja.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, czyli mamy: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w przekonaniu o nieprzemijającej wielkości Józefa Piłsudskiego i Jego dzieła oddaje Mu cześć”.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu uchwały wraz z przyjętymi poprawkami? (11)

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Pan poseł Grupiński pewnie nie wie, że jest głosowanie.

Poseł Rafał Grupiński (PO):

Wiem, ale się wstrzymuję.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Przepraszam, nie padło to pytanie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, od kogo jak od kogo…

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Zwracam uwagę, pani przewodnicząca, że tylko było jedno pytanie…

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Właśnie, chętnie chciałabym dokończyć głosowanie, ale nic na to nie poradzę, moja prawa strona jest dość niesforna.

Kto z pań i panów posłów jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (1) Dobrze, dziękuję.

Poseł sprawozdawca. Rozumiem, że pani poseł…

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Chwileczkę, a mój wniosek o skreślenie czwartego akapitu? Moim zdaniem, nie był głosowany czwarty akapit. Ja zgłosiłem wniosek o skreślenie czwartego akapitu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Proszę państwa, przepraszam, reasumpcja. Proszę usiąść, panie przewodniczący Fedorowicz. Dosyć tego rozbawiania tutaj na prawo i na lewo, zwłaszcza przez telefony, dobrze? Panie pośle, a ja jestem umówiona od godz. 14.30 i tu siedzę na skutek dywagacji historycznych.

Wracamy. Trzeci akapit. Był przegłosowany. Teraz wniosek pana posła Iwińskiego o skreślenie czwartego akapitu.

Kto z pań i panów posłów jest za? (1) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (0) Wniosek przepadł.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu uchwały wraz z wprowadzonymi poprawkami? (10) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję. Projekt został przyjęty.

Poseł sprawozdawca. Rozumiem, że pani poseł Kruk. Tak by mi się wydawało, że jak jest wnioskodawcą, to może być sprawozdawcą. Tak?

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Dla wyjaśnienia, pani przewodnicząca. Rozumiem, że ja zgłosiłem taki wniosek mniejszości całościowy i to napisałem. Nawet pół godziny temu zredagowałem to na piśmie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jeśli jest na piśmie, to jest to ważne.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Zgłosiłem na piśmie, żeby całą uchwałę ograniczyć do pierwszego…

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Komisja przyjmuje do wiadomości, że pan poseł Iwiński zgłasza wniosek mniejszości.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Zgłosiłem wniosek mniejszości, który sprowadza się do zachowania tylko pierwszego akapitu i większości drugiego akapitu, który by się kończył na sformułowaniu: „walka o niepodległość Polski przysłużyła się odbudowie Państwa Polskiego” kropka.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To tylko będzie w sprawozdaniu. Ponieważ jest to wniosek mniejszości, to pozostali posłowie o tym nie decydują i proszę nie prowadzić dyskusji, które przedłużają nam posiedzenie.

Sprawy różne. Proszę państwa, teoretycznie powinniśmy dzisiaj… Ja bardzo proszę, żeby wszyscy z lewa i z prawa nie mówili. Proszę nie rozmawiać, naprawdę. Powinniśmy złożyć tematy do planu pracy NIK. Nie zwracałam się z tym do państwa, ponieważ mamy 4 tematy, które w żaden sposób nie zostały uwzględnione przez NIK. Nie wiem, czy zostały uwzględnione przez Komisję do Spraw Kontroli Państwowej. Mogę tylko je powtórzyć, bo wydaje mi się, że wtedy były tematy jakby z różnych stron, więc nie powinno to budzić emocji. Pierwszy to realizacja zadań przez Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie – państwową instytucję kultury, której organizatorem jest Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Drugi to udział produkcji niezależnej w ofercie programowej TVP z uwzględnieniem m.in. zasad kontraktowania i wyboru producentów oraz kosztów w porównaniu z produkcją własną TVP. Trzeci to sposoby wydatkowania środków finansowych przez Polski Instytut Sztuki Filmowej i czwarty – realizacja polityki historycznej przez państwo polskie, w szczególności edukacji dorosłych w zakresie ważnych wydarzeń historii Polski a także obrony dobrego imienia Polski wobec polityki informacyjnej i kulturalnej innych państw.

Wydawało mi się, że tematy są niezmiennie aktualne i wymyślanie nowych w momencie, gdy te nie zostały zrealizowane, nie ma sensu, więc do komisji kontroli po prostu przekażemy powtórnie te tematy. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę. Zamykam posiedzenie.